Dopalacze mogą wypalić … Ciebie!

Starostwo Powiatowe w Bełchatowie rozpoczęło kampanię informacyjną **„Dopalacze – stop!”**. Zainicjowała ją konferencja prasowa, na której obecni byli włodarze powiatu, tj. **Szczepan Chrzęst** i **Marek Jasiński, Elżbieta Świerczyńska – Musiał** - Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny, aspirant sztabowy Piotr Rokita z bełchatowskiej policji oraz Piotr Mielczarek, dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w Bełchatowie.

- Problem z narkotykami i innymi używkami, takimi jak tzw. dopalacze, nie jest zjawiskiem nowym – mówi **Szczepan Chrzęst,** Starosta Bełchatowski. *- Jednak zamierzamy maksymalnie, jak się da, ograniczyć go w naszych szkołach. W tym celu w najbliższym czasie kupimy psa tropiącego dla bełchatowskich policjantów oraz specjalistyczny sprzęt operacyjny, który pomoże im w pracy.*

Przyczynkiem do rozszerzenia działań była anonimowa ankieta, przeprowadzona we wszystkich placówkach oświatowych prowadzonych przez powiat. Wzięło w niej udział 1700 uczniów. Wyniki ankiety trafiły do Zarządu Powiatu.

- Odpowiedzi na niektóre pytania z ankiety mocno nas zaniepokoiły i na tyle, by zastanowić się nad podjęciem konkretnych kroków, zwiększających bezpieczeństwo młodych ludzi - mówi **Marek Jasiński,** wicestarosta bełchatowski. *- W ankiecie ponad 40 procent uczniów przyznało się do przynajmniej jednorazowego zażycia środków odurzających. Ankieta nie wykazała jakiegoś zróżnicowania między poszczególnymi szkołami, podobnie bowiem przedstawia się sytuacja czy to w technikum czy ogólniaku. Krótko mówiąc, problem jest w każdej szkole. Dlatego podejmiemy dodatkowe działania wspólnie z dyrektorami szkół, policją i psychologami, aby powstrzymać rozprzestrzenianie się tego negatywnego zjawiska.*

Problem sprzedaży dopalaczy jest dobrze znany bełchatowskiemu sanepidowi, który cały czas podejmuje działania administracyjne wobec punktu oferującego tego rodzaju specyfiki.

- Od końca 2012 roku w tym punkcie funkcjonowało aż osiem firm, które wedle naszej wiedzy są ze sobą związane kapitałowo – mówi **Elżbieta Świerczyńska – Musiał,** Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny. *- W stosunku do każdej z tych firm prowadziliśmy postępowanie administracyjne i trzem podmiotom dotychczas nałożyliśmy kary pieniężne na łączną kwotę 200 tysięcy złotych. Skierowaliśmy też cztery zawiadomienia do prokuratory odnośnie wprowadzenia do obrotu szkodliwych dla zdrowia substancji.*

Sfera środków odurzających, narkotyków, obrót nimi, jest jednym z głównych punktów zainteresowania bełchatowskiej policji.

- Ściśle współpracujemy ze wszystkimi dyrektorami szkół prowadząc program profilaktyczny, organizujemy spotkania z młodzieżą, natychmiastowo reagujemy na wszelkie przypadki używania środków psychoaktywnych – mówi aspirant sztabowy **Piotr Rokita** z bełchatowskiej komendy

policji. - *Bardzo dobrze współpracujemy w tym zakresie ze starostwem, cieszymy się, że otrzymamy psa tropiącego oraz specjalistyczny sprzęt operacyjny, bowiem to bardzo ułatwi i przyspieszy nam pracę.*

Skutki zażywania dopalaczy wśród młodzieży coraz częściej obserwują nauczyciele i dyrektorzy szkół. Typowe objawy zażycia środków psychoaktywnych to rozszerzone źrenice, brak kontaktu, chwiejny krok. Zdarzają się też bardziej drastyczne reakcje organizmu.

- *Zachowanie trzech uczennic jednej z placówek po zażyciu dopalaczy w ciągu kilkudziesięciu minut zmieniło się diametralnie* – opisuje jedną z ostatnich sytuacji **Marek Jasiński.** - *Dziewczynki zataczały się, bełkotały, a jedna z nich nie trafiła do wejścia, tylko weszła w ścianę.*

- *Od początku roku w swojej szkole miałem już kilka przypadków uczniów będących pod wpływem dopalaczy* – dodaje **Piotr Mielczarek,** dyrektor Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3. - *Praktycznie nie było z nimi żadnego kontaktu, zachowywali się w irracjonalny sposób, mieli spowolnione reakcje, a jeden z nich stracił nawet przytomność. Cały czas obserwujemy teren szkoły i jej okolice, szczególnie w miejscach na uboczu. Chcemy, by uczniowie, ale przede wszystkim osoby kolportujące te niebezpieczne substancje, miały świadomość, że – używając młodzieżowego języka - nie odpuszczamy.*

Krzysztof Borowski

Rzecznik prasowy

Starostwo Powiatowe w Bełchatowie